



Andrzej Chodyński*

Nauki o bezpieczeństwie a nauki o zarządzaniu – paradygmaty i tożsamość

Nauki o bezpieczeństwie i nauki o zarządzaniu

Realizacja celów praktycznych prowadzi do jednoczesnego wykorzystywania dorobku nauk o bezpieczeństwie i nauk o zarządzaniu, co przejawia się w realizacji działań określanych jako „zarządzanie bezpieczeństwem”. W literaturze przedmiotu trwa dyskusja o naukach o bezpieczeństwie. Bezpieczeństwo wiąże się ze stanem braku zagrożenia, spokoju i pewności, jednak jest to stan niemierzalny. Szerokie ujęcie bezpieczeństwa odnosi się nie tylko do przetrwania, ale i rozwoju, zarówno jednostek, jak i narodów. Ma więc zasadnicze znaczenie dla analizowanych podmiotów. Bezpieczeństwo jest postrzegane zarówno jako stan, ale i proces¹. Jest stanem obiektywnym, związanym z brakiem zagrożenia, ale odczuwanym przez jednostki i grupy w sposób subiektywny². Warto zwrócić uwagę na kształtowanie się kultury bezpieczeństwa poszczególnych podmiotów. Można ją postrzegać jako wzór podstawowych założeń, wartości, norm, reguł i symboli oraz przekonań, nawiązując do pojęcia kultury organizacyjnej, szeroko opisywanej w literaturze dotyczącej zarządzania. Normy i wartości, zawarte w kulturze organizacyjnej wpływają bowiem na sposób odczuwania bezpieczeństwa, co z kolei wpływa na zachowanie i współdziałanie. Następstwem tego jest wpływ na realizację procesów organizacyjnych³.

Według L.F. Korzeniowskiego paradygmatem nauk o bezpieczeństwie nie jest abstrakcyjna zasada poznawcza, lecz praktyczne problemy istnienia człowieka

* Prof. nadzw. dr hab., dyrektor Instytutu Rozwoju Organizacji i Zarządzania Ekologicznego na Wydziale Zarządzania i Komunikacji Społecznej Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego.

¹ *Zarządzanie kryzysowe. Teoria. Praktyka. Konteksty. Badania*, red. J. Stawnicka, B. Wiśniewski, R. Socha, Wydział Wydawnictw i Poligrafii Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, Szczytno 2011, s. 13–14.

² L.F. Korzeniowski, *Podstawy nauk o bezpieczeństwie. Zarządzanie bezpieczeństwem*, Difin, Warszawa 2012, s. 41.

³ M. Cieślarczyk, *Teoretyczne i metodologiczne podstawy badania bezpieczeństwa i obronności państwa*, Wyd. Akademii Podlaskiej, Siedlce 2009, s. 157.

i organizacji społecznych. Nauki o bezpieczeństwie (securitologia), posiadając wymiar praktyczny, realizują problem ograniczania zagrożeń w sposób naukowy⁴. Bezpieczeństwo stanowi obszar zainteresowania wielu dziedzin różnych nauk, jako obiekt badań ma charakter multi- i interdyscyplinarny, wymaga więc umiejętnego korzystania z metodologii różnych nauk. Tożsamość nauk o bezpieczeństwie wiąże się z faktem, że przedmiotem badań jest bezpieczeństwo, cechuje ją dialektyczne i holistyczne podejście, w którym ma miejsce przekraczanie granic między dziedzinami nauki i dyscyplinami nauki, a także wykorzystywanie metodologii, wywodzącej się z różnych nauk. W tym ostatnim przypadku, jak podkreśla L.F. Korzeniowski, występuje podobieństwo do nauk o zarządzaniu. Podstawowymi podmiotami bezpieczeństwa są: człowiek, mała grupa społeczna (np. środowisko lokalne) oraz wielka grupa społeczna (społeczeństwo, państwo, naród)⁵. Analizując poglądy S. Sudoła (zaprezentowane w dalszej części opracowania), można wnioskować, że zainteresowanie nauk o bezpieczeństwie jest szersze niż nauk o zarządzaniu, bo obejmuje skalę makrospołeczną i makroekonomiczną. Według R. Zięby bezpieczeństwo jako potrzeba podmiotowa dotyczy jednostek aż po wielkie grupy społeczne, uwzględniając struktury organizacyjne (instytucje) będące reprezentantem pojedynczych ludzi i różnych grup społecznych (państwa, społeczeństwa, narody, a także system międzynarodowy). Autor ten wskazuje przy tym na trzy wymiary bezpieczeństwa: podmiotowy (związany z pewnością istnienia i przetrwania uczestnika życia społecznego), przedmiotowy, odnoszony do pewności stanu posiadania, w tym tożsamości i szans (swobód) rozwoju i funkcjonalny (procesualny) związany z pewnością funkcjonowania i rozwoju podmiotu przy zmianach aspektów bezpieczeństwa⁶. Rodzaje bezpieczeństwa analizuje się zatem w różnym ujęciu⁷:

- podmiotowym, odnosząc się do uczestników życia społecznego, tj. jednostek, grup społecznych, narodów, państw i niepaństwowych uczestników stosunków międzynarodowych i społeczności międzynarodowej; występuje podział na bezpieczeństwo narodowe (państwowe) i międzynarodowe;
- przedmiotowym, dotyczącym dziedzin (płaszczyzn), odnosząc się do katalogu wartości chronionych, zakresu środków i metod polityki bezpieczeństwa oraz przestrzennej wizji związanej z bezpieczeństwem państw. Odnosi się do rodzajów lub wymiarów bezpieczeństwa. Dotyczy nie tylko współdziałania państw w zakresie militarnym (bezpieczeństwo militarne), ale także pozamilitarnym. W zakresie pozamilitarnym, np. bezpieczeństwo ekologiczne, energetyczne, społeczne, ekonomiczne, polityczne; pojawia się pojęcie bezpieczeństwa kulturowego i informacyjnego, rozważa się także bezpieczeństwo techniczne;
- procesualnym (perspektywicznym, funkcjonalnym), akcentując rolę procesu społecznego w skali międzynarodowej.

Odnosząc się do pozamilitarnych zagrożeń bezpieczeństwa państwa, zagrożenie o charakterze ekonomicznym może obejmować np. kryzys finansowy, a także zerwanie dostaw surowców. Dyskryminacja, naruszanie praw człowieka, niekontrolowana migracja, przestępczość to zagrożenia o charakterze społecznym. Klęski ekologiczne,

⁴ L.F. Korzeniowski, *Podstawy...*, op. cit., s. 70–73.

⁵ *Ibidem*, s. 84–85.

⁶ R. Zięba, *O tożsamości nauk o bezpieczeństwie*, „Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej” 2012, nr 1(86), s. 7–22.

⁷ *Zarządzanie kryzysowe...*, op. cit., s. 15–18, 26–27.

nieodpowiednie wykorzystanie bogactw naturalnych, niewłaściwe standardy bezpieczeństwa w działalności przemysłowej, zanieczyszczenia i erozja gleby przez niewłaściwą produkcję rolniczą to przykłady zagrożeń ekologicznych.

W praktyce, ujmując bezpieczeństwo w różny sposób, kierujemy się założeniem, że bezpieczeństwo podmiotowe odpowiada na pytanie „kogo dotyczy”, a bezpieczeństwo przedmiotowe wyjaśnia, „czego dotyczy”. Trwa dyskusja o podstawach naukowych i tożsamości nauk o bezpieczeństwie. Na konferencji: Metodologia Nauk Bezpieczeństwa Narodowego, organizowanej przez AON, 22–23 listopada 2012 r. tematami referatów (w programie) były m.in.: „problemy ontologiczne bezpieczeństwa narodowego”, „bezpieczeństwo zdrowotne w systemie nauk o bezpieczeństwie”, „sieciowy paradygmat bezpieczeństwa narodowego”, „wspólna płaszczyzna badawcza nauk prawnych i nauk o bezpieczeństwie”, „paradygmat systemowy jako podstawa metodologii badań nad bezpieczeństwem”. Zorganizowano sesję dotyczącą bezpieczeństwa komunikacji lotniczej, w ramach której przewidziano referat odnośnie do kontroli bezpieczeństwa płynów, aerozoli i żeli. Ponadto omawiano problemy bezpieczeństwa informacyjnego, zarządzanie ochroną zasobów informacyjnych, aksjologię bezpieczeństwa społecznego, a także bezpieczeństwo przewozu towarów niebezpiecznych⁸. Z. Stachowiak wskazuje na zmianę paradygmatu w naukach o bezpieczeństwie. Następuje przejście od paradygmatu związanego z racjonalnym sposobem myślenia, według którego sytuacje konfliktowe i kryzysy można zaplanować i nimi kierować. Nowy paradygmat wiąże się z wystąpieniem przypadków, które spowodują daleko idące, nawet katastroficzne następstwa. Nie wyklucza to możliwości wpływania i unikania sytuacji kryzysowych czy konfliktów⁹.

W literaturze przedmiotu trwa także dyskusja o naukach o zarządzaniu. Według S. Sudoła nauki o zarządzaniu zajmują się organizacjami (instytucjami): życia gospodarczego (zwłaszcza przedsiębiorstwami), administracji publicznej i użyteczności publicznej. Jako płaszczyzny rozpatrywane w naukach o zarządzaniu wymienia się: rodzaj organizacji, funkcje, obszary (w praktyce odnoszą się do zakresu tzw. funkcji organicznych – przyp. A.Ch.), procesy, zasoby, poziomy zarządzania, koncepcje i metody zarządzania. S. Sudoł wskazuje, że zarządzanie wiąże się z zespołową działalnością grupy ludzi i jest procesem zachodzącym w organizacji (instytucji), która ma wspólny cel, przy wpływie organu kierowniczego na ten proces¹⁰. Ł. Sułkowski z kolei podkreśla, że zarządzanie, będące nauką empiryczną, społeczną i praktyczną odnosi się (w rozumieniu potocznym) do niemal wszystkiego; jako przykłady podaje zarządzanie kryzysem, bezpieczeństwem, zaufaniem, czasem, kulturą, ale nawet tożsamością czy emocjami¹¹. T. Gospodarek, z punktu widzenia filozofii nauki, ale pozostając w zgodzie z większością postulatów nauk o zarządzaniu, podaje, że zarządzanie to proces,

⁸ Metodologia 2012.artisteer.net, dostęp 3.02.2013.

⁹ Z. Stachowiak, *Ekonomika bezpieczeństwa – dylematy powstania, rozwoju i poszukiwania swego paradygmatu*, „Roczniki Nauk Rolniczych” 2010, Seria G, t. 97, z. 2, s. 121–132, www.wne.sggw.pl/czasopisma/pdf/RNR_2010_T97_z2_s121.pdf, dostęp 3.02.2013.

¹⁰ S. Sudoł, *Nauki o zarządzaniu*, PWE, Warszawa 2012, s. 30 i 35–37. Na 31 s. S. Sudoł zwraca uwagę na fakt rozpatrywania (dyskusyjnego poglądu: przyp. A.Ch.) zarządzania jako jednej z form kierowania. Jako inne formy mogą występować (według L. Krzyżanowskiego i R. Rutki) administrowanie, dowodzenie i rzędzenie, charakteryzujące się innym przedmiotem badania.

¹¹ Ł. Sułkowski, *Epistemologia i metodologia zarządzania*, PWE, Warszawa 2012, s. 34.

który spełnia jednocześnie sześć warunków¹²: „1. Warunek istnienia zarządzanego systemu generującego wartość jako ontologii o ustalonej strukturze zasobów z określonym zbiorem relacji, dozwolonych działań oraz oddziaływań. 2. Warunek istnienia celu procesów, oddziaływań, relacji, oraz działań zachodzących w systemie. 3. Warunek istnienia zbioru decyzji, skutkujących uruchomieniem działań przez system. 4. Warunek udziału człowieka bezpośrednio lub pośrednio w procesach decyzyjnych. 5. Warunek zmiany stanu systemu w czasie wskutek podjętych działań. 6. Warunek transferu informacji w procesie zmian stanu systemu”. T. Gospodarek podaje, że podmiotem badań w zarządzaniu jest badacz-observator, a może być nim menadżer traktowany jako byt wyizolowany od zarządzanego systemu. Z punktu widzenia ontologii można wskazać, że przedmiotem zarządzania są niezależne byty realne bądź abstrakcyjne. Może nimi być system, generujący wartość, np. organizacja, sieć, łańcuch dostaw, ale także wiedza, proces, zasoby, ludzie czy transport. Można także zarządzać czasem, o ile stanowi on relator, np. czas produkcji, pracy czy zadań. Zarządzanie odnosić się może do skutków realizacji określonych działań i może być traktowane jako metafora optymalizacji, np. zarządzanie zmianami, podejmowane w ramach procesów zarządzania organizacją. Nawiązując do pojęcia jakości, zwraca uwagę, że „jakość” odnosi się do ontologii konceptualnej, a więc w stosunku do czegoś relacyjnej. Często używane pojęcia „jakość procesu” czy „jakość zarządzania” są kategoriami aksjologicznymi, ale nie cechami ontycznymi. Zarządzanie jakością należy z kolei traktować jako zbiór działań, procesów i metodologii w ramach zarządzanego systemu dla realizacji określonych celów: powtarzalności i zapewnienia cech produktu. T. Gospodarek zwraca uwagę, że zarządzać można projektem jako wydzielonym bytem, a także wiedzą, ograniczając wielkość tego zasobu do rozsądnego poziomu w sensie pragmatycznym. Pozwoli na uznanie tego zasobu za ontologię abstrakcyjną oraz na stworzenie epistemologii i metodologii postępowania z wiedzą¹³. W.M. Grudzewski wskazuje, że podmiotem badań zarządzania jest człowiek, który działa w organizacji świadomie i celowo. Przedmiotem badań są zaś organizacje (jako rzeczy zorganizowane) i instytucje jako organizacje działania zespołowego. Dotyczy to m.in. takich organizacji jak przedsiębiorstwa, branże, sektory, instytucje organów administracji państwowej i samorządowej. Odnosi się także do organizacji: pozarządowych, non profit, społecznych, politycznych, religijnych, wojskowych, publicznych. W propozycji tej ujęto także przedsięwzięcia (innowacyjne, produkcyjne i usługowe, logistyczne, infrastrukturalne i inwestycyjne)¹⁴.

Zdaniem S. Sudoła nauki o zarządzaniu nie powinny wchodzić w obszary makroekonomiczne i makrospołeczne, nie powinny odnosić się zatem do problemów gospodarki narodowej, chyba że dotyczą konkretnych instytucji, działających w tych obszarach. Jednak autor ten przyznaje, że występują propozycje rozciągnięcia przedmiotu nauk o zarządzaniu na całą gospodarkę narodową czy państwa i ich bloki. S. Sudół nie zgadza się na objęcie naukami o zarządzaniu bezpieczeństwa narodowego, politycz-

¹² T. Gospodarek, *Aspekty złożoności i filozofii nauki w zarządzaniu*, Wydawnictwo Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości, Wałbrzych 2012, s. 48, dostęp 29.12.2012.

¹³ *Ibidem*, s. 49–53.

¹⁴ W.M. Grudzewski, *Charakterystyka dyscypliny zarządzanie. Propozycja autorska*, „*Ekonomika i Organizacja Przedsiębiorstwa*” 2004, nr 6, s. 9–12.

nego, gospodarczego, militarne czy publicznego¹⁵. Zdaniem K. Górki traktowanie zarządzania jako dyscypliny mikroekonomicznej jest dyskusyjne. Podkreśla, że istnieje możliwość traktowania zarządzania jako elementu polityki gospodarczej państwa. Oznacza to, że zarządzanie będzie dotyczyć szczebla wyższego niż przedsiębiorstwo¹⁶. Z kolei L. Sułkowski twierdzi, że zarządzanie może dotyczyć zarówno ludzi, większości rodzajów organizacji i grup społecznych, a więc państwa czy regionu¹⁷. Analiza tych poglądów wskazuje, jak sądzę, że zarządzanie bezpieczeństwem może odnosić się do różnych instytucji, w tym podmiotów gospodarczych, wykraczając poza poziom mikroekonomiczny. Wydaje się także, analizując zakres pojęcia „bezpieczeństwo”, że zbyt słabo akcentuje się znaczenie rozwiązań na poziomie poszczególnych podmiotów gospodarczych. Warto podkreślić jest to, że nauki o zarządzaniu na początku swego rozwoju zajmowały się głównie problematyką przedsiębiorstwa, a następnie podjęto rozważania odnoszące się do skali państwa. Nauki o bezpieczeństwie natomiast zaczynały od rozważań od skali państwa, a nawet skali międzynarodowej, przechodząc na niższe poziomy, do skali przedsiębiorstwa i innych organizacji na poziomie mikroekonomicznym.

W naukach o zarządzaniu widoczny jest wpływ innych dziedzin i dyscyplin¹⁸:

- nauki techniczne akcentują ujęcie rzeczowe organizacji, zarządzanie jest traktowane jako proces materialny i praktyczny, metodyka opiera się na złożeniach indukcyjnych;
- nauki ekonomiczne preferują ujęcie atrybutowe organizacji, a zarządzanie postrzegane jest jako proces ekonomiczny; metodyka opiera się na dedukcji;
- nauki przyrodnicze rozpatrują organizację w ujęciu rzeczowym, odnosząc się do zarządzania jako procesu materialnego i informacyjnego, z podkreśleniem metodyki indukcyjnej;
- nauki humanistyczne akcentują czynnościowe podejście do organizacji, traktując zarządzanie jako proces społeczny, a metodyka opiera się zarówno na podstawach indukcyjnych, jak i dedukcyjnych, a także konstruktywistycznych metodach badań społecznych.

Często dyskutowanym problemem jest wyodrębnianie dyscyplin naukowych. Za podstawę wyodrębnienia dyscypliny przyjmuje się przedmiot badań (zakres rzeczywistości), cel społeczny, взгляд badawczy (punkt widzenia), wykorzystywane metody badawcze oraz forma wypowiedzianych twierdzeń¹⁹. Nauki o bezpieczeństwie, w roku 2011, wraz z wejściem nowelizacji Ustawy – Prawo o Szkolnictwie Wyższym zostały uznane za dyscyplinę naukową w ramach dziedziny nauk społecznych w obszarze nauk społecznych. Nauki o zarządzaniu są dyscypliną także w obszarze nauk społecznych, ale przyporządkowaną do dziedziny nauk ekonomicznych (czym zajmuję się w niniejszym opracowaniu). Ponadto nauki o zarządzaniu występują w obszarze nauk humanistycznych.

¹⁵ S. Sudoł, *Nauki...*, op. cit., s. 38-39 i 49.

¹⁶ K. Górka, *Kierunki rozwoju problematyki ekologicznej w naukach ekonomicznych na tle ewolucji czasopisma „Ekonomia i Środowisko”*, „Ekonomia i Środowisko” 2012, nr 3(43), s. 197.

¹⁷ Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, op. cit., s. 61.

¹⁸ *Ibidem*, s. 59.

¹⁹ L.F. Korzeniowski, *Podstawy...*, op. cit., s. 42-44. Autor przywołuje te poglądy za L.J. Krzyżanowskim.

Paradygmaty

Według S. Sudoła paradygmaty mogą mieć charakter merytoryczny, metodyczny i stanowić kombinację tych dwóch. Mogą dotyczyć obszarów (dziedzin) nauki, dyscyplin, a nawet subdyscyplin naukowych²⁰. Według A. Gwiazdy, paradygmaty obecne w zarządzaniu można wywodzić z nauk społecznych, zwłaszcza z socjologii. Znaczący jest podział paradygmatów G. Burella i G. Morgana, wynikający z podejść²¹: obiektywistycznego, opartego na realizmie poznania, i subiektywistycznego, zakładającego nominalizm²². Realizm zakłada istnienie obiektywnej rzeczywistości, nominalizm zaś neguje istnienie przedmiotów abstrakcyjnych rzeczywistości pozaumysłowej, treści wiedzy abstrakcyjnej nie mają zatem odpowiednika w rzeczywistości, wiąże się z empiryzmem oraz pozytywizmem.

Ł. Sułkowski, wychodząc z poglądów G. Burella i G. Morgana, wydziela trzy paradygmaty w naukach o zarządzaniu:

- neopozytywistyczno-funkcjonalistyczno-systemowy (NFS), oparty na obiektywizmie i regulacji,
- interpretatywno-symboliczny (IS) łączący subiektywizm z regulacją,
- radykalnego strukturalizmu (nurt krytyczny), tworzony na styku obiektywizmu i radykalnej zmiany.

W paradygmacie neopozytywizmu występują klasyczne teorie wartości naukowej pochodzące z przyrodoznawstwa. Występuje możliwość weryfikacji lub falsyfikacji. Kryteria wartości poznawczej interpretatywizmu wiążą się z pragmatyzmem i koherencją. W nurcie krytycznym istotna jest skuteczność w odkrywaniu relacji władzy i kształtowaniu rzeczywistości organizacyjnej²³. Weryfikacji prawdy w ramach epistemologii paradygmatu NFS dokonuje się z użyciem metod ilościowych. Procesy społeczne, traktowane jako obiektywne mają przyczynę i skutek. Teorie interpretatywne, odchodząc od rozważań przyczynowo-skutkowych, porzucając neutralność epistemologiczną, wykorzystują metody jakościowe, charakterystyczne dla nauk humanistycznych. Również metody jakościowe są charakterystyczne dla nurtu krytycznego. Jest to nurt zaangażowany, stojący po stronie grup poddanych opresji, o podłożu ideologicznym. Jako paradygmat przeważający Ł. Sułkowski przyjmuje podejście NFS. Jednak zarządzanie wykorzystuje wiele paradygmatów i nie wyodrębnił się paradygmat dominujący. Następstwem tego jest brak konsensusu nawet odnośnie do kluczowych definicji, brak jest teorii w znaczeniu nauk przyrodniczych, pojawiają się, a następnie zanikają koncepcje interdyscyplinarne, a wiedza o zarządzaniu nie rozwija się w sposób kumulatywny. Pluralizm związany z paradygmatami przejawia się w zarządzaniu tym, że nie dopracowano się swoistej metodologii, a metody pochodzą z innych dyscyplin naukowych. W zarządzaniu występuje zatem eklektyzm metodologiczny²⁴. S. Sudół uważa, że przekonanie, jakoby nauki o zarządzaniu miały charakter

²⁰ S. Sudół, *Nauki...*, op. cit., s. 88.

²¹ G. Burrell, G. Morgan, *Sociological paradigms and organizational analysis: Elements of the sociology of corporate life*, Heinemann, London 1979.

²² A. Gwiazda, *Zarządzanie jako nauka wieloparadygmatowa*, „Współczesne Zarządzanie” 2010, nr 4, s. 22–33.

²³ Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, op. cit., s. 21–22, 113.

²⁴ *Ibidem*, s. 28–29, 50–54, 115–119, 121, 304.

interdyscyplinarny, nie ma uzasadnienia metodologicznego i logicznego²⁵. Cechą wyróżniającą zarządzanie jest występowanie aspektów poznawczych i praktycznych. Ten drugi aspekt prowadzi do wypracowania własnych technik doskonalenia sprawności organizacji. O ile wspólny jest przedmiot nauk o zarządzaniu o charakterze interdyscyplinarnym (podstawowy przedmiot to procesy zarządzania oraz organizacja), to już zdefiniowanie i interpretacja tego pojęcia jest różna. Rdzeniowym przedmiotem nauk o zarządzaniu wpływającym na tożsamość tych nauk jest społeczna odpowiedzialność organizacji oraz etyka biznesu. Oznacza to, że nauki o zarządzaniu uwzględniają wartościowanie, wiążąc je z ukształtowanymi kulturowo systemami wartości, co oznacza, że nie są neutralne aksjologicznie²⁶. Sądzę, że uprawniony jest podobny pogląd, odniesiony do nauk o bezpieczeństwie.

W przypadku nauk o bezpieczeństwie jako najważniejsze paradygmaty R. Zięba wskazuje na²⁷:

- koncentrację na bezpieczeństwie państwa z akcentowaniem czynnika militarnego (podejście tradycyjne, realistyczne);
- liberalizm (idealizm) z ideologizacją współpracy międzynarodowej, przy założeniu że bezpieczeństwo jest celem różnych uczestników życia społecznego; prowadzi do zwiększenia roli uczestników niepaństwowych i korporacji transnarodowych, a także grup społecznych i jednostek;
- konstruktywizm, oparty na założeniu o braku obiektywnej rzeczywistości społecznej, traktujący ją jako formę świadomości.

Bezpieczeństwo podmiotu wiąże się z jego subiektywnymi aspektami, ważne jest, jak podmioty same siebie postrzegają (tożsamość wewnętrzna) i jak są postrzegane przez innych (tożsamość zewnętrzna). R. Zięba podkreśla, że zachodzi potrzeba znalezienia nowego paradygmatu w naukach o bezpieczeństwie w związku z powstawaniem zagrożeń pozamilitarnych i występującymi przemianami w zakresie m.in. instytucji państwa, instytucji suwerenności czy występowaniem państw ponowoczesnych i upadłych. Ważną rolę odgrywa upodmiotowienie jednostek i grup społecznych. Zwraca uwagę na rolę ekologizmu i feminizmu. Warto podkreślić, że rozważania zawierające treści tych dwóch ostatnich nurtów znajdują odzwierciedlenie w radykalnej krytyce zarządzania²⁸.

Odnosząc się do konstruktywizmu, sądzę, że warto zwrócić uwagę, że opiera się on na postrzeganiu rzeczywistości przez ludzi poprzez swoją kulturę i doświadczenia. W zarządzaniu konstruktywizm społeczny stanowi jeden z elementów rekonstrukcji założeń paradygmatu IS, a także jest wskazywany jako kryterium weryfikacji i falsyfikacji teorii w postmodernizmie. Postmodernizm w propozycji G. Burella i G. Morgana jest najbliższy paradygmatowi radykalnego humanizmu, jednak Ł. Sułkowski, ze względu na brak jednorodności oraz spójności wyraża wątpliwość, czy postmodernizm można traktować jako paradygmat²⁹.

²⁵ S. Sudoł, *Nauki...*, op. cit., s. 58.

²⁶ Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, op. cit., s. 50-53, 74-75.

²⁷ R. Zięba, *O tożsamości...*, op. cit., s. 7-22.

²⁸ Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, op. cit., s. 221-235.

²⁹ *Ibidem*, s. 116-119.

Paradygmaty a metodologia

Podstawę nauk dedukcyjnych (np. nauki matematyczne) stanowi wiedza naukowa tworzona na podstawie przesłanek logicznie uzasadnionych, bez konieczności poznania empirycznego. W ujęciu klasycznym wykorzystuje się logikę formalną. Dedukcja opiera się o racjonalizm, wykorzystuje wnioskowanie, sprawdzanie, tłumaczenie i dowodzenie. Charakteryzuje się myśleniem *a priori*. Z kolei wiedza naukowa w oparciu o podejście empiryczne posługuje się doświadczalną weryfikacją przyjętych hipotez, wykorzystuje logikę indukcji, a niekiedy – logikę formalną. Powołując się na doświadczenie, empiryzm cechuje myślenie *a posteriori*. Empiria, przechodząc od szczegółu do ogółu, jest wykorzystywana w naukach przyrodniczych i – na co wskazuje J. Niemczyk – w naukach społecznych³⁰. L.F. Korzeniowski w grupie nauk empirycznych (indukcyjnych) sytuuje także securitologię jako naukę o bezpieczeństwie oraz nauki o zarządzaniu³¹. Ł. Sułkowski zwraca uwagę, że zarządzanie różni się znacząco od przyrodoznawstwa, ale podkreśla, że występują dwa podejścia: pierwsze z nich zakłada, że rozwój zarządzania różni się przedmiotem, ale nie istotą od dyscyplin przyrodoznawstwa (monizm), a druga interpretacja ma charakter dualistyczny (dualizm)³². W.M. Grudzewski podkreśla, że zarządzanie jako nauka stosowana obok dedukcji wykorzystuje głównie metodę indukcyjną, z wykorzystaniem sprzężeń prostych, złożonych i zwrotnych³³. Poszukiwanie ogólnych prawd i reguł charakterystycznych dla świata przyrody prowadziło do ukształtowania podejścia nomotetycznego. Z kolei podejście, które nie miało na celu określenia reguł ogólnych, lecz do określenia tego, co jest niepowtarzalne i określone czasowo, prowadziło do idiografii. W ramach idiograficznego modelu poznania metodologicznego właściwą procedurą jest studium przypadku (*case study*), z wykorzystaniem takich metod, jak: obserwacja, wywiad, ankieta, test i eksperyment³⁴. L.F. Korzeniowski, poza podziałem na nauki idiograficzne (opisowe) i nomotetyczne, wydziela jeszcze nauki przyrodnicze, gdzie przedmiotem badań jest przyroda i nauki społeczne oraz nauki teoretyczne i praktyczne (normatywne)³⁵.

Metody badawcze można odnosić do wymienionych powyżej paradygmatów NFS i IS. Metoda poszerzonych studiów przypadków jest zaliczana do metod „miękkich”, związanych z naukami humanistycznymi. Wiąże się je z metodami interpretatywnymi. Metody „miękkie” są traktowane jako grupa oddzielna, różniąca się od metod „twardych”. Te ostatnie występują w nurcie neopozytywistycznym opartym na nomotetycznym modelu poznania metodologicznego. Powstały one z inspiracji inżynierskich i ekonomicznych, wiązały się z matematyzacją nauk społecznych. Metodonomotetycznym w nurcie neopozytywistycznym zarzuca się jednak nadmierny puryzm, brak elastyczności oraz niemożność uwzględnienia procesów psychospołecznych³⁶. Warto

³⁰ J. Niemczyk, *Metodologia nauk o zarządzaniu*, [w:] *Podstawy metodologii badań w naukach o zarządzaniu*, red. nauk. W. Czakon, Oficyna a Wolters Kluwer Business, Warszawa 2011, s. 21–25.

³¹ L.F. Korzeniowski, *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 43 i 49.

³² Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, *op. cit.*, s. 50.

³³ W.M. Grudzewski, *Charakterystyka...*, *op. cit.*, s. 9–12.

³⁴ J. Niemczyk, *Metodologia...*, *op. cit.*, s. 21–25.

³⁵ L.F. Korzeniowski, *Podstawy...*, *op. cit.*, s. 43.

³⁶ Ł. Sułkowski, *Rozwój metodologii w naukach o zarządzaniu*, [w:] *Podstawy metodologii badań...*, *op. cit.*, Warszawa 2011, s. 37–41.

jednak podkreślić, że wspomniane powyżej *case study* może być wykorzystywane przez badaczy pochodzących zarówno z nurtu pozytywistycznego, jak i interpretatywnego³⁷. Zdaniem Ł. Sułkowskiego, zarządzanie nie dysponuje metodą naukową charakterystyczną dla przyrodoznawstwa, a rozwój metodologii będzie opierać się na metodach badań społecznych. Ze względu na lokalny charakter uogólnień istotną rolę będą odgrywały analizy jednostkowych przypadków³⁸. Często wykorzystywać można analizy *case study*, mając na uwadze zróżnicowanie kultur organizacyjnych analizowanych podmiotów gospodarczych. Przykładem może być analiza studiów przypadków przedsiębiorstw, realizujących założenia CSR o zróżnicowanym zaangażowaniu w raportowanie społeczne i ekologiczne jako przejaw stopnia poziomu komunikacji z interesariuszami³⁹. Wydaje się, że studia przypadków, coraz częściej wykorzystywane do rozwiązania problemów zarządzania, znajdują szczególne miejsce w nauce o bezpieczeństwie. Wynika to nie tylko z często występującego zjawiska braku przewidywalności zdarzeń, ale kontekstu sytuacyjnego, nawet związanego z konkretnym położeniem geograficznym (np. w przypadku katastrof naturalnych).

R. Zięba metodologię badań bezpieczeństwa sytuuje jak dla innych zjawisk społecznych, czyli tak w ujęciu pozytywistycznym (empirycznym), jak i klasycznym (tradycjonizm), w ramach realizmu, liberalizmu i behawioryzmu oraz postpozytywizmu (teoria krytyczna, postmodernizm i konstruktywizm)⁴⁰. Metodologia badań bezpieczeństwa opiera się na ontologii, odnoszącej się do natury rzeczywistości (do istnienia obiektywnej rzeczywistości) wpływającej na bezpieczeństwo podmiotów. Z kolei wymiar epistemologiczny odnosi się do sposobu zdobywania przez uczestników życia społecznego wiedzy o bezpieczeństwie. Według R. Zięby, w badaniach bezpieczeństwa narodowego przeważa teoria realistyczna. Sugeruje on ponadto, że wobec zmian cywilizacyjnych najlepszą metodologią badania bezpieczeństwa jest umiarkowana wersja konstruktywizmu z uwzględnieniem części też realizmu i liberalizmu. J. Ziarko, wskazując na koncepcje fenomenologii i hermeneutyki (jako podstawa paradygmatu interpretatywnego), zakładające brak obiektywnej rzeczywistości społecznej, podkreśla znaczenie prób tworzenia własnej metody badawczej dla bezpieczeństwa⁴¹.

Zarządzanie bezpieczeństwem

L.F. Korzeniowski uważa, że zarządzanie bezpieczeństwem jest rozumiane jako minimalizacja lub eliminacja zagrożenia przez celowe, regulacyjne ludzkie działania. W niektórych podejściach podkreśla się, że zarządzanie bezpieczeństwem odnosi się do zagrożeń życia i mienia obywateli, grupy i społeczeństwa, obejmując zarządzanie

³⁷ K. Lisiecka, A. Kostka-Bochenek, *Case study research jako metoda badań naukowych*, „Przegląd Organizacji” 2009, nr 10, s. 25–29.

³⁸ Ł. Sułkowski, *Epistemologia...*, *op. cit.*, s. 52–53.

³⁹ A. Chodyński, W. Huszлак, *Socially and ecologically responsible polish companies – case studies*, [w:] *Current problems of competitiveness improvement in national economies and enterprises*, ed. B. Krstič, co-ed. A. Chodyński, University of Niš, Faculty of Economics, Andrzej Frycz Modrzewski Krakow University, Niš 2012, s. 35–54.

⁴⁰ R. Zięba, *O tożsamości...*, *op. cit.*, s. 7–22.

⁴¹ J. Ziarko, *Dylematy metodologiczne bezpieczeństwa jako nauki*, [w:] *Bezpieczeństwo. Wymiar współczesny i perspektywy badań*, red. M. Kwieciński, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2010, s. 59–70.

ryzykiem, zarządzanie kryzysowe oraz zarządzanie katastrofą (wypadkiem) i zarządzanie wartościami⁴². W celu przeciwdziałania i minimalizacji skutków wystąpienia zagrożeń realizuje się działania objęte zarządzaniem kryzysowym. Zapobieganie zagrożeniu bezpieczeństwa odnosi się zarówno do jednostek, grup społecznych, państw, a także społeczności międzynarodowych. Opracowywane rozwiązania oparte są na gromadzonej i wzbogaconej wiedzy i odnoszą się do tworzenia rozwiązań prawnych, instytucjonalnych, organizacyjnych, technicznych i innych. Kryzys to zdarzenie powodujące jakościową zmianę w układzie, ma charakter przełomowy, kojarzy się z zagrożeniem. To szczególny stan lub proces, który wiąże się z naruszeniem stanu równowagi. Skala występowania może być różna: globalna, regionalna, ale także lokalna. Kryzys stanowi fazę sytuacji kryzysowej, która może być powodowana m.in. przez klęski żywiołowe lub określone zjawiska społeczne. Sytuacja kryzysowa wpływa negatywnie na poziom bezpieczeństwa ludzi, mienia w znacznych rozmiarach lub środowiska. W sposób bardziej szczegółowy problem ten omawia Ustawa z 26 kwietnia 2007 r. o zarządzaniu kryzysowym (Dz.U. z 2007 r., nr 89, poz. 590, tekst ujednolicony). Celem zarządzania kryzysowego jest minimalizacja zagrożeń dla zdrowia i życia ludzi, mienia i środowiska. Fazy zarządzania kryzysowego obejmują: zapobieganie, przygotowanie, reagowanie i odbudowę⁴³. W zakresie problematyki zarządzania coraz częściej podnoszony jest temat kryzysu pozaekonomicznego przedsiębiorstw, wywołanego przez różnego typu zjawiska: żywioły, katastrofy przemysłowe, wojny, niepokoje społeczne, a także działania terrorystyczne⁴⁴.

Sytuację, która może doprowadzić do powstania szkody, traktujemy jako zagrożenie (fizyczne, psychiczne, dotyczące stosunków społecznych, związane z konsekwencjami prawnymi, materialne czy odnoszone do godności osobistej). Prawdopodobieństwo, z jakim może wystąpić szkoda związana z zagrożeniem, to ryzyko. W odniesieniu do środowiska naturalnego źródła zagrożeń mają różny charakter: cywilizacyjny (związane z oddziaływaniem człowieka na przyrodę) oraz naturalny (źródłem są siły przyrody, np. trzęsienia ziemi, susze, powodzie huragany). Występuje też pojęcie potencjalnych zagrożeń dla zdrowia publicznego, poprzez stosowanie niewłaściwych produktów leczniczych, a także zagrożenia zawodowego czy zagrożenia wśród ludzi (związanego z eksploatacją budynków).

Występuje też pojęcie nadzwyczajnych zagrożeń. Według Ustawy o ochronie i kształtowaniu środowiska jest to zagrożenie środowiska naturalnego spowodowane gwałtownym zdarzeniem, które nie jest klęską żywiołową, stwarzając powszechne niebezpieczeństwo dla ludzi i środowiska; może wywołać znaczne zniszczenie środowiska lub pogorszenie jego stanu. W tym przypadku wymagane jest szybkie przeciwdziałanie, jest to bowiem sytuacja trudna lub niebezpieczna. W różnych dokumentach, charakteryzujących nadzwyczajne zagrożenia podkreśla się ich nagłość, nieoczekiwaność i konieczność natychmiastowych działań⁴⁵. Zarządzanie bezpieczeństwem w tych sytuacjach powinno opierać się na systemowym, wyprzedzającym działaniu,

⁴² L.F. Korzeniowski, *Podstawy...*, op. cit., s. 58.

⁴³ *Zarządzanie kryzysowe...*, op. cit., s. 5, 51–54, 58–59, 77.

⁴⁴ A. Chodyński, *Proekologiczne regionalne powiązania przedsiębiorstwa*, [w:] *Przeobrażenia struktur regionalnych*, red. P. Raźniak, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2012, s. 39–62.

⁴⁵ *Zarządzanie kryzysowe...*, op. cit., s. 21–30, 41–46.

którego podstawy należy przygotować, uwzględniając przede wszystkim metodykę nauk o zarządzaniu. Zarządzanie bezpieczeństwem coraz częściej odnosi się do zagrożeń dla zdrowia publicznego i zagrożeń związanych z warunkami pracy i eksploatacji zasobów materialnych. W takiej sytuacji wydaje się zrozumiałe, że zarządzanie bezpieczeństwem coraz częściej obejmuje problematykę bezpieczeństwa produktów czy doskonalenia procesów pracy i eksploatacji obiektów budowlanych. Podmiot bezpieczeństwa powinien mieć określone w ramach zarządzania strategicznego bezpieczeństwem: misję bezpieczeństwa, wizję bezpieczeństwa oraz cele bezpieczeństwa uwzględniając wyzwania, zagrożenia, szanse i ryzyko. Realizacja zarządzania strategicznego podmiotu bezpieczeństwa powinna uwzględniać fakt turbulencji otoczenia, budowanie i utrzymanie przewagi nad potencjalnymi konkurentami (podmiotami społecznymi) w dostępie do dóbr i ich podziału, celowe pozyskiwanie i wykorzystanie zasobów, wykorzystywanie interakcji z innymi podmiotami społecznymi, mając na uwadze tworzenie przewagi konkurencyjnej, a także tworzenie warunków dla realizacji polityki i strategii podmiotu społecznego (wspólnoty, państwa, organizacje). W tym ostatnim przypadku działania mają na celu budowę przewagi nad innymi podmiotami, z wykorzystaniem czynników instytucjonalnych⁴⁶. Wydaje się, że szczególne znaczenie może mieć funkcjonujący w naukach o zarządzaniu paradygmat sieciowości. Podkreśla on rolę powiązań opartych na tworzonym kapitale społecznym między podmiotami z różnych sektorów, z udziałem różnych interesariuszy, w tym państwa i wspólnot lokalnych. Paradygmat sieciowości występuje także w naukach o bezpieczeństwie. Fakt ten może być wykorzystywany w budowie systemowego podejścia do zarządzania bezpieczeństwem⁴⁷. Przykładem wykorzystania podejścia procesowego, mocno akcentowanego w naukach o zarządzaniu może być tworzenie map procesów zarządzania ryzykiem ekologicznym przedsiębiorstwa w ramach strategii bezpieczeństwa podmiotu gospodarczego⁴⁸.

Podsumowanie

Analiza dorobku nauk o bezpieczeństwie i nauk o zarządzaniu wskazuje na podobieństwa w zakresie występujących paradygmatów. Wspólnym zjawiskiem jest wzrost znaczenia paradygmatu interpretatywnego i krytycznego. Realizację wybranych obszarów bezpieczeństwa można wiązać z traktowaniem bezpieczeństwa jako konstruktu społecznego i rozpatrywaniem rzeczywistości społecznej jako formy świadomości. W takim ujęciu np. świadomość ekologiczna, szeroko opisywana w literaturze przedmiotu może mieć związek z realizacją celów bezpieczeństwa ekologicznego. Nauki o bezpieczeństwie zajmują się istnieniem ludzi i organizacji, rozpatrują występujące zagrożenia. Ważnym czynnikiem pozwalającym na uniknięcie lub redukcję zagrożeń jest świadomość tych zagrożeń (zarówno indywidualna, grupowa, jak i społeczna). Jednak chcąc podjąć działania, które będą skuteczne, ale i efektywne, powinno się

⁴⁶ *Ibidem*, s. 51–54.

⁴⁷ M. Kwieciński, *Procesowe i systemowe ujęcie procesu zarządzania bezpieczeństwem*, „Bezpieczeństwo. Teoria i Praktyka” 2012, nr 2 (VII), s. 57–64.

⁴⁸ A. Chodyński, *Odpowiedzialność ekologiczna w proaktywnym rozwoju przedsiębiorstw*, Oficyna Wydawnicza AFM, Kraków 2011, s. 145–146.

Andrzej Chodyński

wykorzystać dorobek nauk o zarządzaniu. Sprzyja temu fakt, że zarówno w zakresie bezpieczeństwa, jak i zarządzania rozpatrujemy aspekty tak teoretyczne, jak i praktyczne. Dla obu tych nauk zadawane są pytania pozwalające na znalezienie związków między poznaniem a wartościowaniem, odnosząc się do aksjologii i etyki. Zarówno w naukach o bezpieczeństwie, jak i naukach o zarządzaniu coraz więcej uwagi poświęca się współczesnym koncepcjom, związanym z tworzeniem powiązań sieciowych czy budową kapitału społecznego. Zarządzanie bezpieczeństwem, wychodząc z analizy zagrożeń, wykorzystuje współczesne koncepcje i metody zarządzania oparte na zarządzaniu wiedzą i kapitałem intelektualnym, myśleniu sieciowym oraz tworzeniu organizacji procesowych. Nauki o bezpieczeństwie powinny wnikliwiej zajmować się problemami na poziomie poszczególnych jednostek organizacyjnych, a nauki o zarządzaniu prawdopodobnie będą wykraczać poza poziom mikroekonomiczny dla realizacji celów zarządzania bezpieczeństwem.